

Pośród nas – jak wieść gminna niesie
Lecz nie mówi się o tym otwarciu
Są istoty, o których się plecie
Bajdy – takie Yeti bardziej normalne
Tak bezbłędnie wtopiły się w pejzaż
Tak się sprytnie przebrały za ludzi
Że nie zdążył skopiować ich rzeźbiarz
Ani UOP do teczek nie wrzucił

To są ONI – nieszczęścia na karku
Krasnoludki, co szczają do garnków
To są ONI, co dzielą i rządzą
Owo fatum, co krąży nad Polską
Jak rozpoznać ONEGO
Wymyśl drogi kolego
A dostąpisz zaszczytu
Znajdziesz się w podręczniku

Jedni mówią, że ONI
To są Żydomasoni
I kojarzą tych gości
Z szyldem Solidarności
Inni, że ta gadzina
Z Moskwy, albo z Berlina
Tudzież Nomenklatura
Za plecami nam szura
Rozległ się cichy szmer
Za tym wszystkim jest kler
Hej, rodacy! Do broni!
Wszędzie czają się ONI

Sprytnie dają nam nieco swobody
Chodzą za nas w wyborach głosować
Obsadzają rząd, sejm oraz senat
By, jak stadem baranów sterować
To jest spisek na tkance narodu
Odbierają nam zdrowie i pracę

Jest ich prawie ...40 milionów
ONI czają się wszędzie - Rodacy !